



PROP-KOG/2025-04

06 maja 2025 r.

Sz.P. Krzysztof Jażdżewski
Główny Lekarz Weterynarii
Inspekcja Weterynaryjna

**Odniesienie się do uwag Głównego Lekarza Weterynarii
dotyczących Opinii nr PROP-KOG/2024-10**

Komisja ds. Ochrony Gatunków PROP, po przeanalizowaniu na prośbę Ministra Klimatu i Środowiska uwag Głównego Lekarza Weterynarii do Opinii PROP w sprawie projektu dokumentu pt.: *„Krajowy plan działania dotyczący zarządzania populacją dzików w ramach prewencji, kontroli i zwalczania afrykańskiego pomoru świń (ASF)”*, stwierdza, że większość zarzutów Głównego Lekarza Weterynarii do opinii Komisji PROP jest nieuzasadniona.

UZASADNIENIE

Na wstępie Generalny Lekarz Weterynarii wyraził zdziwienie, że obecny Minister Klimatu i Środowiska zwrócił się do Państwowej Rady Ochrony Przyrody o opinię na temat projektu dokumentu pt.: *„Krajowy plan działania dotyczący zarządzania populacją dzików w ramach prewencji, kontroli i zwalczania afrykańskiego pomoru świń (ASF)”*, ponieważ, jak zaznaczył, dokument ten był obiektem konsultacji w 2023 r., a w sierpniu 2023 r. powstała jego ostateczna wersja, która 9 września 2023 r. została przekazana przez ówczesnego Sekretarza Stanu, Pełnomocnika Rządu ds. Leśnictwa i Łowiectwa p. Edwarda Siarkę do Głównego Inspektoratu Weterynarii do dalszego procedowania. We wrześniu 2024 r. *Krajowy plan działania dotyczący zarządzania populacją dzików w ramach prewencji, kontroli i zwalczania afrykańskiego pomoru świń (ASF)* został przekazany przez Głównego Lekarza Weterynarii do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a MRiRW 23 listopada 2024 r. poinformowało GLW o braku uwag do tego dokumentu.

Komentowanie historycznych działań różnych resortów i osób w sprawie dokumentu *Krajowy plan działania dotyczący zarządzania populacją dzików w ramach prewencji, kontroli i zwalczania afrykańskiego pomoru świń (ASF)* (dalej jako Plan) nie leży w kompetencjach PROP. Zwracamy jednak uwagę, że dokument ten jest „planem” dotyczącym m.in. ochrony przyrody, mającym potencjalny bardzo istotny wpływ na środowisko naturalne, w tym na parki narodowe oraz obszary chronione w ramach sieci Natura 2000, zatem wyrażenie opinii na jego temat – niezależnie od etapu prac nad jego tworzeniem – należy do ustawowych zadań PROP (art. 96 ust 3 pkt 2 ustawy o ochronie przyrody). PROP jako ustawowy organ opiniodawczo-doradczy w zakresie ochrony przyrody, działa „przy ministrze właściwym do spraw środowiska”, ale w swoich opiniach nie jest związana stanowiskiem zajęтым w przeszłości przez sekretarza stanu, pełnomocnika rządu ds. leśnictwa i łowiectwa.

Mając na względzie potencjalny wpływ na ochronę przyrody, w tym na obszary Natura 2000, oraz zgodnie z ww. kompetencjami, PROP opiniował w lutym 2016 r. projekt rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie zarządzenia odstrzału sanitarnego dzików (PROP/KOZ/2016-02). Biorąc pod uwagę, że wydawane co roku od 2015 r. rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie wprowadzenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej „Programu mającego na celu wczesne wykrycie zakażeń wirusem wywołującym afrykański pomór świń i poszerzenie wiedzy na temat tej choroby oraz jej zwalczanie”, nakazują działania polegające w dużej części na odstrzałach dzików, w tym na terenie m.in. parków narodowych oraz obszarów Natura 2000, w opinii PROP projekty tych aktów prawnych powinny również podlegać uzgodnieniom z resortem klimatu i środowiska. Rozporządzenie z 28 stycznia 2025 r. (Dz. U. 2025 poz. 199), obejmujące trzy najbliższe lata (2025–2027), wydane zostało przez obecnego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, bez takich uzgodnień, cztery miesiące po ukazaniu się opinii PROP dot. omawianego Planu, i po spotkaniach w MRiRW, MKiŚ oraz Sejmie RP. Podczas tych spotkań członkowie Rady przedstawili zastrzeżenia wobec planowanych wielkoskalowych odstrzałów dzików w całej Polsce w kontekście wpływu zarówno drastycznej redukcji liczby dzików, jak i intensywnej aktywności myśliwych na obszary i gatunki chronione. Na tych spotkaniach przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska podkreślali uwarunkowania prawne przeprowadzania obligatoryjnej strategicznej oceny oddziaływania takich planów na środowisko.

W swojej opinii dot. omawianego Planu PROP zaznaczała, że zgodnie z art. 56 rozporządzenia wykonawczego Komisji (UE) 2023/594 wszystkie państwa członkowskie UE mają obowiązek ustanowienia krajowego planu działania obejmującego populację dzików na swoim terytorium w celu uniknięcia rozprzestrzeniania się afrykańskiego pomoru świń w UE. Plany takie mogą, ale tylko „w razie potrzeby”, zawierać działania w celu zmniejszenia populacji dzików. Jak słusznie zauważa GLW, brak planu działania może skutkować restrykcjami ze strony Komisji Europejskiej. Podobnie, gdyby Polska sporządziła taki plan nie podając go ocenie oddziaływania na środowisko, w tym na obszary Natura 2000, Komisja Europejska byłaby upoważniona do podjęcia działań przeciwnaruszeniowych.

Załącznik IV do rozporządzenia UE 2023/594 wymienia, wśród „minimalnych wymogów” względem planów, punkt (o):

- „ocena ewentualnego znaczącego negatywnego wpływu polowań na gatunki i siedliska chronione na mocy odpowiednich unijnych przepisów środowiskowych, w tym wymogów ochrony przyrody, określonych w dyrektywach 2009/147/WE i 92/43/EWG, oraz, w razie potrzeby, opis środków zapobiegawczych i łagodzących ograniczających negatywny wpływ na środowisko”.

Przekazany Radzie przez MKiŚ do zaopiniowania Plan deklaruje wprawdzie (w rozdz. VI), że uwzględni ten element, ale faktycznie go nie uwzględnia. Tj. w żadnym miejscu treść otrzymanego przez nas dokumentu nie odnosi się w jakikolwiek sposób do aspektu oddziaływania polowań na dziki na środowisko. Tym samym, **nieprawdą jest, że plan został opracowany z uwzględnieniem wszystkich minimalnych elementów.**

Brak tego elementu oznacza naruszenie art. 56 ust 4 rozporządzenia UE 2023/594 oraz niezgodność z art. 6 ust. 3 dyrektywy siedliskowej, zwłaszcza że środki ujęte w przedłożonym projekcie planu na pewno mogą oddziaływać na środowisko, w tym na gatunki i siedliska

chronione oraz obszary Natura 2000. Szczególnie istotne są następujące, wskazane w Opinii PROP fakty:

- a) zmniejszenie populacji dzików może spowodować ograniczenie bazy żerowej dużych ssaków drapieżnych, dla których istotnym elementem pokarmu są dziki, w szczególności dotyczy to wilka, będącego przedmiotem ochrony w 95 obszarach Natura 2000, a tym samym może pogorszyć jakość siedliska tych gatunków (ale może też prowokować i zwiększać konflikty związane z oddziaływaniem tych drapieżników na gospodarkę hodowlaną);
- b) zmniejszenie populacji dzików może spowodować ograniczenie intensywności buchtowania, które, jak wynika z wiedzy ekologicznej, jest istotnym czynnikiem funkcjonowania niektórych ekosystemów leśnych (np. wpływa na różnorodność florystyczną runa grądów, wpływa na kompozycję florystyczną i na mozaikę zbiorowisk roślinnych torfowisk alkalicznych, przejściowych i wysokich);
- c) intensywne polowania indywidualne bez ustalonych limitów, w obszarach Natura 2000 oraz innych obszarach chronionych, jak parki narodowe, prowadzone od 15 sierpnia, czyli w okresie wychowu młodych u ssaków, przy użyciu psów oraz naganiacza lub podkładacza z psem, powodują niepokojenie wielu gatunków zwierząt¹, w tym gatunków z Dyrektywy Siedliskowej, będących przedmiotem ochrony w obszarach Natura 2000, np. wilków, rysi, żubrów czy też kuraków. Mogą się one przyczyniać do zwiększonej śmiertelności urodzonych w danym sezonie młodych tych gatunków. Działania te mogą też powodować nasilenie kolizji drogowych z udziałem zwierząt, w tym osobników młodocianych wypłaszanych z ich ostoi przez myśliwych i psy (co stanowi jednocześnie poważne zagrożenie dla kierowców i pasażerów pojazdów uczestniczących w wypadkach).

Brak w dokumencie wskazanych treści nie jest drobnym uchybieniem, ale jest wadą rażącą i absolutną, tj. taką, która samodzielnie i bez jakiegokolwiek marginesu elastyczności musi skutkować negatywną oceną planu, niezależnie od jakichkolwiek innych aspektów. Urzędnik MKiŚ, który wydał pozytywną opinię na temat tego Planu w 2023 r. rażąco nie dopełniał zdaniem Rady swoich obowiązków lub przekroczył swoje uprawnienia, co powinno mieć skutki dyscyplinarne, a być może i karne na podstawie art. 231 Kodeksu karnego. Wada ta nie może być konwalidowana w trybie późniejszych aktualizacji planu, gdyż to na etapie przyjęcia planu, a nie na żadnym etapie późniejszym, organ ochrony środowiska musi uzyskać pewność, że albo oddziaływanie planu nie będzie znaczące, albo – mimo że będzie znaczące – nadrzędny interes publiczny sprawia, że nie można go uniknąć, nie ma wobec niego racjonalnych alternatyw, a zostanie skutecznie skompensowane.

Zgodnie z przepisami środowiskowymi, to do autora projektu planu należy przedstawienie pierwszej szczegółowej analizy oddziaływań projektu planu na środowisko, która następnie powinna być przedmiotem analizy, oceny i ewentualnej dyskusji. W związku z art. 51 ust. 2 pkt 3a ustawy ooś, konieczne jest *zapropozowanie rozwiązań mających na celu zapobieganie, ograniczanie lub kompensację przyrodniczą negatywnych oddziaływań na środowisko, mogących być rezultatem realizacji projektowanego dokumentu.*

¹ Grignolio S., Merli E., Bonghi P., Ciuti S., Apollonio M. 2011. Effects of hunting with hounds on a non-target species living on the edge of a protected area. *Biological Conservation* 144: 641-649.

Przedstawione w Opinii PROP wyliczenia dotyczące kosztów redukcji dzików prowadzonych przez myśliwych, którym wypłaca się określone kwoty za odstrzały, i odniesienie ich do liczby dzików chorych wykrytych w trakcie analiz prób pobranych z zastrzelonych dzików, miało na celu uświadomienie autorom programu, że koszty te są bardzo wysokie i ich wydatkowanie z budżetu państwa powinno być poprzedzone racjonalną oceną skuteczności takich działań w przeszłości, tzn. oceną – na ile dotychczasowe odstrzały i związane z nimi koszty miały wpływ na ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa ASF zarówno w populacji dzików jak i pojawiania się go w hodowlach świń. Takiej oceny w projekcie planu nie znaleźliśmy. Nawet jeśli nie wymagają tego zapisy rozporządzenia wykonawczego Komisji (UE) 2023/5941, to podstawą dobrego planowania w każdej dziedzinie, a szczególnie planu tak bardzo ingerującego w środowisko przyrodnicze, jest solidna analiza efektów dotychczasowych działań, która mogłaby przyczynić się do zwiększenia akceptacji dla planowanych drastycznych działań w stosunku do całej krajowej populacji rodzimego gatunku dużego ssaka. Stwierdzenie Głównego Lekarza Weterynarii, że kwoty wypłacane myśliwym za odstrzały sanitarne dzików są porównywalne do kwot wypłacanych myśliwym w Brandenburgii i Meklemburgii – Pomorze Przednie pokazuje, że uwzględniając różnice w dochodzie na głowę mieszkańca w Polsce i w Niemczech, są one jednak znaczące. W sumie za odstrzał dzików w latach 2019–2023 wypłacono poszczególnym myśliwym tyle, ile wynosiła w tym okresie dotacja budżetowa przeznaczona na wszystkie parki narodowe w Polsce. Dla Państwowej Rady Ochrony Przyrody jest bardzo istotne, by ograniczone środki budżetowe były wydatkowane w sposób racjonalny, oparty o szczegółowe analizy efektywności podejmowanych działań.

Wskazanie przez PROP terminów, metod i narzędzi wykonywania polowań na dziki nie miało na celu wytknięcie autorom planu próby wprowadzenia niezgodnych z obowiązującym prawem działań, lecz uświadomienie, że ogromny rozmiar i trwanie tak intensywnych działań (obejmujących obecność tysięcy polujących myśliwych) przez cały rok, także w nocy, gdy większość chronionych gatunków zwierząt jest aktywna, w całym kraju, jest kolejną przesłanką do zastosowania oceny oddziaływania na środowisko tego Planu, w tym na obszary Natura 2000 i gatunki chronione w ramach tej sieci, ale także do oceny zagrożeń dla ludzi – innych niż myśliwi użytkownicy lasów i terenów otwartych. Przypominamy też, że zmiany w terminach polowań, formach i dozwolonych metodach polowań zostały wprowadzone rozporządzeniami MKiŚ w ostatnich kilku latach, by maksymalnie zintensyfikować odstrzał dzików z uwagi na występowanie wirusa ASF, bez wnikliwej analizy wpływu takich działań przyrodę, w tym na gatunki chronione i obszary Natura 2000. Zmiany te były krytykowane przez naukowców i organizacje przyrodnicze właśnie w tym kontekście.

PROP podtrzymuje swoją wcześniejszą opinię, że brak oceny liczebności krajowej populacji dzika dla okresu bezpośrednio poprzedzającego wdrażanie ocenianego Planu przesądza o jego ograniczonej użyteczności. Dla każdego dokumentu planistycznego ocena stanu systemu przed wdrożeniem proponowanych działań (stan wyjściowy) oraz po wdrożeniu proponowanych działań (oczekiwany stan końcowy) stanowią informacje, które są absolutnie niezbędne dla oceny zasadności i efektywności planowanych działań. Dokument planistyczny pozbawiony tych kluczowych informacji nie może być oceniony pod kątem zasadności wydatkowania publicznych środków w celu osiągnięcia deklarowanych korzyści społecznych. W tym kontekście zasadne zastrzeżenia GLW względem ocen liczebności populacji przedstawianych przez PZŁ powinny być jednoznacznie przedstawione w Planie, gdyż trudno o lepsze miejsce na wskazanie, iż funkcjonujące w przestrzeni społecznej oszacowania,

wykorzystywane przez GUS i MRiRW, są w nieznanym stopniu zaniżone. Zignorowanie przez autorów Planu oszacowań PZŁ i pozostawienie ich bez komentarza prowadzi tylko do ich utrwalania i dalszego bezkrytycznego wykorzystywania do programowania kolejnych działań, w tym kolejnych kosztownych programów odstrzału sanitarnego dzików (Rozporządzenie MRiRW z dnia 5 kwietnia 2024 r.; Dz. U. 2024 poz. 563 oraz Rozporządzenie MRiRW z dnia 28 stycznia 2025; Dz.U. 2025 poz. 199). Co więcej, prowadzi też do dalszego utrwalania mitu o możliwościach rocznego przyrostu populacji dzika na poziomie 300 i więcej procent stanu wiosennego. PROP nie podziela przekonania GLW, iż proponowana w Planie ocena liczebności wiosennej populacji dzika jako połowy uśrednionego pozyskania z dwóch poprzednich sezonów dostarcza lepszej informacji niż dane PZŁ, gdyż w dokumencie nie przedstawiono literalnie żadnych przesłanek do tak sformułowanej tezy, nie mówiąc o danych potwierdzających jej efektywność. Rada zauważa także, że nawet przy braku wiarygodnych oszacowań stanu wyjściowego populacji dzika przed wdrożeniem Planu, możliwe było wciąż wskazanie stanu docelowego, czyli średniego poziomu zagęszczeń dzika na terenie kraju lub jego fragmentów. Takie dane pozwoliłyby ocenić, nawet przy braku dokładnych danych o stanie początkowym czy wydatkowane środki publiczne na odstrzał dzików przyniosły zakładany efekt. Niestety, nawet takich danych – możliwych do zebrania w przyszłości, z wykorzystaniem adekwatnych metod – zabrakło w Planie, dalej ograniczając użyteczność tego dokumentu. Na koniec PROP przypomina, że brak oceny stanu wyjściowego populacji dzików stanowi – wbrew informacji GLW – brak kolejnej informacji minimalnej wymaganej w planie opisanym w Załączniku IV do rozporządzenia UE 2023/594 (punkt „e” Załącznika IV mówi o konieczności „oszacowania wielkości populacji dzikich świń w państwie członkowskim lub jego regionach oraz opisie metody szacowania”).

PROP docenia wysiłek Głównego Inspektoratu Weterynarii publikowania na bieżąco informacji dot. pojawiających się ognisk ASF u dzików i w hodowlach świń, a także aktualnych map z wyznaczonymi strefami. Jednak nawet najbardziej szczegółowy obraz aktualnej sytuacji nie zastępuje zaawansowanych analiz przestrzennych, których celem jest uzyskanie informacji o trendach przestrzennych i czasowych rozwoju epidemii Afrykańskiego Pomoru Świń na terenie kraju, w odniesieniu do podejmowanych działań. Pomocne jest też zastosowanie modelowania matematycznego, które pozwoliłoby ocenić perspektywę rozwoju sytuacji epidemiologicznej pod wpływem różnych czynników. Takie wieloczynnikowe analizy powinny być zlecone naukowcom, specjalistom w tej dziedzinie, w pierwszym etapie pracy nad omawianym planem. Wiarygodna analiza danych o zmianach rozmieszczenia ognisk ASF w czasie i przestrzeni powinna być podstawą wnioskowania i programowania adekwatnych rozwiązań problemów zidentyfikowanych w ramach diagnozy stanu wyjściowego. W tym kontekście Rada podziela stanowisko GLW, Obszar wdrażania proponowanych ostatecznie działań powinien uwzględniać podział kraju na strefy z i wolne od ASF.

PROP nie kwestionuje w swojej Opinii faktu, że dziki stanowią rezerwuuar wirusa ASF w środowisku naturalnym, i tam, gdzie wirus się pojawi, szybko rozprzestrzenia się w lokalnej populacji tego gatunku. Jednak, jak podkreśliśmy w Opinii, a także uszczegółowiliśmy w Opinii PROP-KOG/2024-14 z 21 listopada 2024 r. w *sprawie konsekwencji przyrodniczych zamykania przejść dla zwierząt na drogach szybkiego ruchu*, możliwości długodystansowych wędrówek u tego gatunku są bardzo ograniczone. Badania nad rozprzestrzenianiem się ASF w Polsce latach 2014–2016 z użyciem modelowania matematycznego wskazują, że jest bardzo mało prawdopodobne, by dziki były odpowiedzialne za rozprzestrzenianie się ASF na duży, większy

niz 30 km dystans². ASF jest chorobą, która rozwija się gwałtownie i w ciągu około 10–14 dni doprowadza do śmierci zarażonego dzika, a już po kilku dniach znacząco ogranicza jego mobilność³. Wskazuje to na istnienie innych czynników, przede wszystkim antropogenicznych, odpowiedzialnych za przeniesienie wirusa na duże odległości. Pierwszy przypadek ASF u dzików na zachodzie kraju stwierdzono w listopadzie 2019 r. w okolicach Zielonej Góry (miejscowość Tarnów Jeziorny), w odległości ponad 300 km od najbliższego ogniska ASF we wschodniej Polsce (na północ od Mszczonowa). Znaczna odległość od najbliższych ognisk ASF u dzików we wschodniej Polsce wskazywała na to, że wirus ASF został przeniesiony do zachodniej Polski przez człowieka, podobnie jak to się działo w latach wcześniejszych na wschodzie kraju⁴. Potwierdza to tezę, iż głównym, długodystansowym wektorem przenoszącym wirusa ASF z jednej populacji dzików do kolejnej, są jednak ludzie. Nie ma też wątpliwości, że w skali lokalnej, w obszarach występowania ASF u dzików, pojawianie się wirusa ASF w hodowlach świń jest wynikiem nieprzestrzegania zasad bioasekuracji przez pracujących tam ludzi. Dlatego nawet najbardziej intensywne odstrzały dzików i blokowanie przejść dla zwierząt nie zapobiegną rozprzestrzenianiu się wirusa, a szczególnie pojawiania się go w hodowlach świń. Oczekiwanie ze strony hodowców, że eksterminacja dzików, nawet na dużym obszarze, rozwiąże problem z ASF, to podejście krótkowzroczne i wymagające działań uświadamiających, że bez odpowiedzialnego podejścia hodowców i przestrzegania zasad bioasekuracji walka z ASF jest nieskuteczna.

Wbrew temu co sugeruje GLW, PROP nie podważa podejścia ekspertów unijnych do metod zwalczania ASF, lecz wskazuje na brak świadomości twórców Planu na temat wpływu tego dokumentu na środowisko przyrodnicze, a także nieznamość wymogów prawodawstwa unijnego ochrony środowiska w stosunku do tego typu dokumentów. PROP wskazał także na konieczność przeprowadzenia pogłębionych analiz rozwoju tej choroby w oparciu o najnowsze zebrane dane i specyfikę naszego kraju, gdzie uwarunkowania geograficzne, środowiskowe i społeczne, bardzo duży zasięg występowania wirusa, ale też zachowania ludzi, w tym grup kluczowych, mających wpływ na rozprzestrzenianie tej choroby, różnią się od występujących w innych krajach. Raporty EFSA to przegląd literatury powstałej w oparciu o badania naukowe prowadzone co najmniej dwa lata wcześniej (taki jest zwykle czas potrzebny do opublikowania wyników badań w czasopiśmie naukowym) w różnych krajach Europy, często w niewielkiej skali, w warunkach różnych od polskich i o innym nasileniu epidemii. Dlatego metody tam stosowane niekoniecznie muszą się sprawdzać w Polsce.

Podsumowując, Komisja ds. Ochrony Gatunków PROP nadal stoi na stanowisku, iż opiniowany Plan nie spełnia wymogów co do jego zakresu merytorycznego, wskazanych w rozporządzeniu wykonawczym Komisji (UE) 2023/594. Co więcej, nie zawiera oceny wpływu tego Planu na środowisko przyrodnicze, w tym na obszary Natura 2000 oraz gatunki i

2 Taylor R.A., Podgórski T., Simons R.R.L., Ip S., Gale P., Kelly L.A., Snary E.L. 2020. Predicting spread and effective control measures for African swine fever—Should we blame the boars?
<https://onlinelibrary.wiley.com/doi/epdf/10.1111/tbed.13690>

3 Rodríguez-Bertos, A.; Cadenas-Fernández, E.; Rebollada-Merino, A.; Porras-González, N.; Mayoral-Alegre, F.J.; Barreno, L.; Kosowska, A.; Tomé-Sánchez, I.; Barasona, J.A.; Sánchez-Vizcaíno, J.M. Clinical Course and Gross Pathological Findings in Wild Boar Infected with a Highly Virulent Strain of African Swine Fever Virus Genotype II. *Pathogens* 2020, 9, 688. <https://doi.org/10.3390/pathogens9090688>

4 Pejsak Z., Woźniakowski G. Afrykański pomór świń w Polsce w latach 2014–2021 – dlaczego nie dajemy sobie rady? (2021). *Życie Wet.* 2021, 96, 241-246.

siedliska chronione w ramach tych obszarów, a także nie proponuje żadnych rozwiązań minimalizujących lub kompensujących ten wpływ, co jest jego dyskwalifikującą wadą.

dr hab. Sabina Pierużek-Nowak, prof. UW
przewodnicząca KOG PROP
[podpisano elektronicznie]

Otrzymują:

- Ministerstwo Klimatu i Środowiska
- Członkowie PROP
- a/a